Legalnie NieLegalni, Jest jak jest (feat. DoBo, TP

kołujesz się po mieście
bierzesz to co się da
tracisz orient
na plecach masz cichego psa
gesty dym
jedna noga dotykasz dna
pewnie palisz jointy dla relaksu
tak jak ja
lecz czasem niefartownie toczy się ta gra
Legalnie NieLegalni
żyjemy tak każdego dnia
wysoka poprzeczka
niejedne już poczuł jak smakuje klęska

ten rap to moje życie
opisany w kilku wersach
szybsze bicie serca
adrenalina skacze
czujesz kto kolega a kto przyjaciel
do którego bez wahania powiesz: bracie tak to jest
tak to bya
to przez kurewskie składy kłopotów wciąż przybywa
uważaj lepiej z kim się trzymasz
i w jaki układ wchodzisz
wróg za wszelka cenę będzie próbował ciebie zwodzić

zdrowia i pięniędzy jest jak jest dzisiaj wszystko fajnie jutro kicha z tego dobrego toru bocznice cos